

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.Cena prenumeraty
w ŁodziMies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtem**XXXV rok
istnienia.**

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 17-go sierpnia

№ 223

Nie tak śpieszno do Berlina

Odroczenie wizyty francuskiego premiera Laval

BERLIN, 16. 8. — Ostatnie telegramy, nadeszłe z Paryża, donoszą, że Laval i Briand przyjadą, wbrew pierwotnym przypuszczeniom Niemiec, dopiero po sesji Ligi narodów do Berlina, a więc prawdopodobnie w połowie września, Briand wymówił się miał złym stanem zdrowia, który nie pozwoliłby mu na odbycie podróży tej już za dni kilka. Tak więc zabiegi Niemiec o przyspieszenie terminu wizyty tej jeszcze przed sesją Ligi narodów nie udały się.

Prasa demokratyczna, która ujawniała jeszcze przed kilku dniami, jak bardzo Niemcom zależy na odbyciu rozmów z Francuzami jeszcze przed sesją Ligi narodów, obecnie zmieniła ton i udaje obojętność, twierdząc, że „wszystko jedno przecież, kiedy Francuzi do Berlina przyjadą, czy teraz czy we wrześniu”. Przeciwnie, lepiej jeżeli Genewa stworzy podstawy dla praktycznych rokowań w Berlinie.

PARYŻ, 16. 8. — Premier Laval i ambasador niemiecki von Hoeseh, uznając zgodnie, że udział Brianda w wizycie francuskiej w Berlinie jest nieodzowny, doszli do przekonania, iż należy przenieść datę wizyty w taki sposób, aby nastąpiła ona niezwłocznie po zamknięciu sesji Ligi narodów.

PARYŻ, 16. 8. — W godzinach popołudniowych premier Laval w rozmowie telefonicznej z kanclerzem Brueningiem dał ponownie wyraz swemu żalowi, iż z uwagi na stan zdrowia Brianda, nie będzie się mógł udać do Berlina w terminie pierwotnie przewidzianym. Laval dodał, iż pragnąłby podjąć, gdy się to tylko okaże możliwe, narady, zapoczątkowane już w Paryżu.

BERLIN, 16. 8. — Biuro Conti komunikuje: Niemieckie koła polityczne z ubolewaniem przyjęły wiadomość, iż wbrew wczorajszej zapowiedzi ministrowie Laval i Briand narazie nie mogą przyjechać do Berlina.

Wspomniane koła niemieckie rozumieją, że stan zdrowia Brianda nie tak prędko pozwoli mu na podjęcie podróży, podkreślając jednocześnie, iż motywy polityczne nie odgrywają w odrośczeniu wizyty żadnej roli.

OBRABOWANIE KASY KOLEJOWEJ W DĄBROWIE Górnicy

60000 złotych łupem bandytów

CZESTOCHOWA 16. 8. — W piątek 14 bm. o godz. 7,45 rano na dworcu kolejowym w Dąbrowie Górniczej dokonano niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na kasę kolejową, z której to kasy zrabowano 60 tysięcy złotych.

Szczegóły tego niewytkłego napadu przedstawiają się następująco:

We czwartek kasa stacyjna w Dąbrowie Górniczej otrzymała z kasy głównej dyrekcji okr. kolei państw. w Warszawie większą kwotę pieniędzy na dokonanie wypłat pracownikom kolejowym stacji Dąbrowa. Dziś w piątek kasjer stacyjny Roman Bednarski przyszedł nieco wcześniej do biura dla przygotowania list płac i wykonania powierzonych czynności.

Już o godz. 7,30 przed zamknięciem okienka kasowym, zgromadziło się w oczekiwaniu na wypłaty kilkunastu pracowników z wydziału technicznego.

O godz. 7,45 przed drzwiami kasy stacyjnej zjawili się dwóch osobników, elegancko ubranych z teczkami w ręku, którzy zapukali do wnętrza.

Znajdujący się w sąsiadującym z kasą pokoju kancelista Miłkowski zapytał: „Co panowie sobie życzą?” na co jeden z osobników ubrany w kolejową czapkę ugarniowaną suto złotymi dystynkcjami odpowiedział krótko i dobitnie: „Kontrolerzy na rewizję”

Temi samymi słowami zameldowali się obaj panowie przez okienko kasjerowi, który otworzywszy drzwi i widząc przed sobą wyższych urzędników kolejowych, wpuścił ich do pokoju kasowego.

Gdy tylko zamknął drzwi za nimi, obaj „kontrolerzy” błyskawicznie wydobyli rewolwery i zagrozili nimi kasjerowi Bednarskiemu poczem zakneblowali mu usta, związali go i ułożyli na podłodze.

Jeden z rabusiów rzucił się ku rozłożonym i posortowanym na stole banknotom, drugi podszedł do otwartej kasy ogniotrwałej i wypróżnił całą jej zawartość.

Po zrabowaniu gotówki w sumie 60 tys. złotych, obaj rabusie wyszli z pokoju, żegnając kasjera ironicznie „do widzenia” poczem przeszli najspokojniej przez pokój kancelisty Miłkowskiego i wyszli z dworca.

Po kilku minutach nie podejrzewający nic złego kancelista Miłkowski usłyszał jakiś wydobywające się z pokoju kasowego.

Przerażony rzucił się ku drzwiom kasy, jednak w tej chwili ukazał się na progu blady jak trup kasjer Bednarski, który zdołał o swobodzie sobie ręce i wyjąć sobie knebel z ust.

Natychmiast zaalarmowano policję, która zamknęła wszystkie wyjścia stacyjne, rabusiów jednak nie udało się schwytać. Za chwylami bandytami zorganizowano energiczny pościg, jednakowoż dotychczas bez rezultatu.

Walkę z żywiołem polskim Zapowiada organ Hitlera

MONACHIUM, 16. 8. Naczelny organ narodo-socjalistyczny Hitlera, „Voelkischer Beobachter”, w artykule p. t. „W triumfie zdobędziemy Prusy Wschodnie” ogłasza projekt 3-miesięcznej kampanji propagandowej tego obozu na terenie Prus Wschodnich, nazywając akcję tę „wielkim uderzeniem”.

Artykuł wyjaśnia, że po dotychczasowych sukcesach, jakim było przedewszystkiem zdobycie znacznej ilości głosów przy wyborach do parlamentu we wrześniu ub. roku, jakoteż przy ostatnio przeprowadzonym plebiscytcie, organizacje hitlerowskie muszą teraz przystąpić do ogólnego ataku na szerokim froncie w tym celu, aby tę dzielnicę niemiecką „bez reszty” opanować w ciągu 3-ch miesięcy.

Z tego powodu odbędą się w tym okresie masowe zgromadzenia przy udziale same-

go Hitlera i innych wybitnych jego współpracowników i to równocześnie w kilkudziesięciu punktach odrazu. Na teren przybędą również Goebbels, Roem, Darre, przyczem akcja polegać będzie na werbowaniu zarówno sfer rolniczych, jak i mieszczkańskich, ze szczególnem uwzględnieniem młodzieży akademickiej. Ostrze ataku zwraca się z jednej strony przeciw rządowi pruskiemu, jako rzekomo socjalistycznemu, w istocie rzeczy wypowiedziano jednak bezwzględna walkę żywiołowi polskiemu, zwłaszcza zaś T. Z. W., szkolnictwu mniejszościowemu.

Z tego powodu znaczną część zebrań wyznaczonych w całym pograniczu polskiem, po wsiach i nawet małych osadach.

TRUMNA KROLA STEF. JAGIELLONCZYKA

Odnaleziona została w Wilnie

WILNO 16.8. — Czternastego b. m robotnicy zatrudnieni w podziemiach kaplicy św. Kazimierza bazylice wileńskiej, natrafili na część trumny pod fundamentami w środku kościoła.

Natychmiast zawiadomiono władze konserwatorskie.

Na miejsce przybył J. E. ks. arcybiskup metropolita Jabrzykowski i konserwator wojewódzki dr. Lorenc.

Prowadzący roboty prof. Kłos z wielką ostrożnością przystąpił do usuwania ziemi z trumny.

Narazie nie można nic powiedzieć, jakie szczątki kryje trumna, gdyż badania mo-

gą być przeprowadzone po całkowitem wydobyciu trumny.

Wiadomości o odnalezieniu trumny, w której wedle pogłosek mają się znajdować zwłoki jednego z królów polskich — wywołał w mieście ogromne wrażenie.

Na mieście ukazały się dodatki nadzwyczajne. Prace w podziemiach trwają nadal.

W podziemiach bazyliki wileńskiej znaleziono zwłoki tylko jednego króla polskiego, to jest Aleksandra Jagiellonczyka (1501-1506) Kronika wspomina, że pochowano go obok brata, później św. Kaczmierza.

W danym wypadku może chodzić o trumnę tylko tego króla.

Bolszewicka robota

Ogoławanie Polski z młodzieży

RÓWNE 16.8. — Dzięki przypadkowi udało się wpaść na ślad organizacji bolszewickiej mającej na celu wysyłanie młodzieńców w wieku poborowym do Rosji sow.

Oto schwytano na granicy jakiegoś osobnika, pochodzącego z okolic Kowla, który twierdził, że wędruje on w poszukiwaniu pracy.

Tymczasem zmuszone dochodzenia wykazały, że jest on członkiem organizacji ułatwiającej poborowym ucieczkę do Rosji sowieckiej.

On sam przeszedł swego czasu nielegalnie granicę i usiekl do Rosji. Tu bolszewicy pod groźbą śmierci kazali mu wracać do Pol-

ski i uprawiać propagandę wśród poborowych zachęcając ich i pomagając do ucieczki do Rosji. W tym celu uczono go tej podłej sztuki przez 3 miesiące w specjalnej szkole, po czym odstawiono do granicy.

Osiadł się on następnie w okolicy Kowla i obawiając się zemsty bolszewików, gdyby nie wykonał ich poleceń, przystąpił do dzieła. Udało mu się już kilku poborowych obalamucić obietnicami „raju” jaki rzekomo panuje w państwie Sowietów oraz wyprawić ich do Rosji — Dzięki czułości naszego K. O. R., został jednak ujęty, tak, że nie mógł na szerszą skalę rozwinąć tej akcji.

Czyżby powszechna danina?

Nieprawdopodobne pogłoski

„Słowo Pomorskie” twierdzi, że zapowiedź tarnowska p. wjcemin. Strzyńskiego na temat się opiera.

p. Zawadzki miał otrzymać misję dekanatu obliczeń i opracowania projektu odpowiedniej ustawy o nowej dani powszechnej, obejmującej wszystkich

Miałoby to być w nowej edycji podatek majątkowy, ale oparty na szerszych znacznym podstawach.

Niepodobna dociec czy pogłoski te znajdują istotne uzasadnienie.

W każdym bądź razie sfery gospodarcze mówią o tem wiele i liczą się poważnie z możliwością takiego eksperymentu.

Wiadomość powyższa wydać się nam nieprawdopodobna.

Łatwo sobie bowiem wyobrazić, jakby ta danina wyglądała w obecnych, katastrofalnych pod względem gospodarczym, czasach.

Naturalnie bolszewik

Organizatorem bojówek komunistycznych w Niemczech

BERLIN 16.8. — Policja aresztowała podczas obławy w północnej dzielnicy Berlina pewnego komunistę, który jak wykazało dochodzenie jest jednym z głównych organizatorów ostatnich zamachów terrorystycznych i kierownikiem tajnej komunistycznej organizacji bojowej.

Podczas dalszych badań policja polityczna stwierdziła, że aresztowany komunistą jest obywatelem sowieckim.

Aresztowanie wybitnego komunisty rosyjskiego stojącego na czele komunistycznej organizacji terrorystycznej wywołało wielkie wrażenie.

Zaburzenia w Niemczech

BERLIN, 16. 8. — Miasteczko holenderskie Itzenoe było ubiegłej nocy widownią krwawych starć między hitlerowcami i policją. Hitlerowcy zorganizowali oddziały szturmowe z całej okolicy, obsadzając wszystkie wyjścia z miasta. Za powracającymi ze zgromadzenia reichsbannerowcami oddziały szturmowe urządziły formalny pościg, atakując ich z bronią w rękę.

Policja musiała rozpraszać awanturników przy pomocy pałek gumowych oraz broni palnej. Wiele osób odniosło rany.

Dzisiaj rano walki z hitlerowcami powtórzyły się. Ulicami miasta przeciągają samochody ciężarowe z oddziałami policji. Wobec częstych starć władze miejskie uchwały ściągnąć większe oddziały policji z Altony, celem ochrony miasta.

Oficer sowiecki - szpieg

LWÓW 16.8. — W sądzie okręgowym we Lwowie odbyła się rozprawa karna przeciwko agentowi G. P. U. i oficerowi armii sowieckiej Bronisławowi Studzińskiemu, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa.

Studziński, aresztowany przed rokiem przy nielegalnym przekraczaniu granicy polskiej, oświadczył, że uciekł z piekła bolszewickiego i pragnie żyć w Polsce.

Po pozyskaniu zaufania oddziału drugiego dostał się Studziński do służby wywiadowczej, gdzie pozostawał do października r. 1930.

Niebowiem przekonano się jednak, że Studziński uprawia szpiegostwo na rzecz Sowietów.

Indagowany po aresztowaniu przyznał się do zbrodni.

Trybunał skazał Studzińskiego na 4 lata ciężkiego więzienia. Rozprawa była tajna.

ŁADNIEJSZE

On: — Kobiety mają zwykle ładniejszą twarz niż mężczyźni.

Ona: — Naturalnie!

On: — Nie „naturalnie”, lecz sztucznie DOBRZE

— Jak się powodzi twojej żonie?

— Dziękuję, dobrze. Z roku na rok starzeje się, a z dnia na dzień staje się młodszą.

ZNAK CZASU

Klient (u golarza): Co? Podniósł pan cenę za golenie? A to dlaczego?

Golarz: — Bo, proszę pana, wszyscy panowie mają teraz takie wydłużone twarze.

Nowa sekta

W pobliżu Paryża, w miejscowości Mon-Valerien, mieszka Hind Pir Murszyd Inajat Chan, założyciel nowej mistycznej sekty sufistycznej. Nowy „prorok” posiada już liczny zastęp zwolenników tak w Paryżu, jak i w Nizy, Lugdunie, Cannes i w szeregu innych miast prowincjonalnych Francji.

Nowa sekta stanowi mieszanię wszystkich religii świata. Wyznaje ona braterstwo powszechne, miłość bliźniego, oświarność i podanie się losowi.

W świątyni sufickiej odbywają się modły przed ołtarzem, pokrytym żółtą tkaniną, na którym pali się ośm świec, 6 z tych świec zapala się na cześć 6-ciu religii: muzułmańskiej, chrześcijańskiej, judaizmu, buddyzmu, brahmanizmu, i zoroastryzmu. Siódma świeca pali się na cześć nieznanego mędrca, który przyniósł światu światło prawdy i ośmi świeca na cześć samego Boga.

Na ołtarzu leżą obok siebie księgi święte wymienionych wyżej religii: Koran, Stary i Nowy Testament, Tora i t. d. Modlącym się odczytywane są przez kapłanów ustępy ze wszystkich 6-ciu ksiąg oraz aforyzmy samego Pir Murszyda Inajata Chana.

Właściwie modlitwy się nie odmawia, zastępuje się ją przez dłuższe pauzy milczenia, gdy dusze sufistów łączą się z bóstwem.

Najciekawszym w całym tym obrzędzie jest to, że po modłach świątynia suficka przekształca się w salon towarzyski i wtedy „prorok” rozmawia przyjaźnie ze swymi wyznawcami, a dziewczęta roznoszą gościom herbatę i ciastka.

Przez radio

Łódź Dnia 17 sierpnia,

- 11.58 Sygnał czasu i hejnał
- 12.10 Muzyka z płyt
- 13.15 16.00 Przerwa
- 16.00 Muzyka z płyt
- 16.50 Pogad.w jęz. franc.
- 17.10 Koncert
- 17.35 Komunikaty
- 18.00 Koncert z Warszawy.
- 19.00 Rozmaitości
- 19.20 Muzyka z płyt

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 17 sierpnia—Jacka W.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

BAJKA — Dusze bez steru

CASINO — Przeżyjcia jednej nocy

CZARY: — I „Harold się żeni” II Strzał wśród dżungli

GRAND-KINO: — „Z Byrdem do Bieguna Pol

CORSO: — Harry Peel

LUNA: — „Jaskrawe motyle”

SPLendid: — „Rango”

ODEON — Romansy wsp. panny

OSWIATOWY: — Dla dorosł. Dusze w nie woli dla młodzież. Śmierć bladym twarzom

PRZEDWIOSNIE: — Lokomotywa 2329

ACHETA — I Atlantic

MUZEU MIEJSKIE historii i sztuki im. J. K. Bartoszewiczów (Rl. Wolności 1 otwarte w środy, soboty i niedziele od 11—4 po poł.

Strajk w przemyśle dzianym

Jutro odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie trwającego od dłuższego czasu strajku w przemyśle dzianym, który narazie objął cały mały przemysł i część średniego, a ma objąć wielki.

O ile na konferencji nowy cennik nie zostanie przez obydwie zainteresowane strony zaakceptowany, związki grożą wciągnięciem do akcji strajkowej wszystkie fabryki do największych włącznie. (b)

Skarb pod bluzką Napad bandycki na wsi

W dniu wczorajszym Urząd Sledczy w Łodzi powiadomiony został wieścią o zuchwałym napadzie bandyckim, jakiego dokonali na osobie Kowalczykowej Józefy, dwaj bandyci ze wsi Ostrówek, powiatu Sieradzkiego. Kowalczykowa z racji niedzieli sama wypędziła bydło na pastwisko i gdy znalazła się w odległości około 2 km. od wsi, z pobliskiego lasu wybiegło dwu zamaskowanych bandytów, którzy kilku pchnięciami noża powalili Kowal-

czykową a następnie zrabowali jej 6500 zł. które miała ukryte w staniku.

Po obrabowaniu rannej bandyci pozostawili ją zemdloną w polu i zbiegli. Oprzytamniawszy, Kowalczykowa ostatkiem sił dowlokła się do wsi i tu powiadomiła policję, która wdrożyła natychmiast poszukiwania i obławę, na ślad jednak bandytów nie zdołano się trafić. (a)

Zemsta zięcia

Aresztowanie sprawców krwawego napadu bandyckiego w Łągiewnikach

Zuchwały napad bandycki jaki miał miejsce w nocy z dnia 12 na 13 bm. we wsi Łągiewniki Poklasztoro pod Łodzią na rodzinę Makowskich poruszył władze policyjne, które zarządziły objawy i w rezultacie ujawniły sprawców zbrodni.

Pierwotnie władze śledcze przypuszczały iż napad ma podłoże rabunkowe albowiem bandyci po dokonaniu napadu przetrzasnęli szufłady jednak nic nie zrabowali i zbiegli. Jednak w czasie napadu bandyci położyli trupem Piotra Makowskiego i ranili 23-letniego syna jego Bolesława. W toku śledztwa ustalono że napad dokonany był na całkiem innym podłożu, a sprawcą tego był nie kto inny jak zięć Makowskiego 27-letni Wojtczak Franciszek zamieszkały w Łągiewnikach.

Makowski przed dwu laty wydał za żonę córkę swą Helenę za Wojtczaka a równocześnie nie dał mu posag w wysokości 2000 zł, z tem jednak że Wojtczak wystawi weksle na 2000 zł. które stracą swą ważność po śmierci Makowskiego.

Kilka miesięcy po wydaniu córki Heleny żonę Makowski ożenił syna swego Bolesława z siostrą Wojtczaka Anną, która wprowa-

dziła się do zagrody Makowskiego. Współzbiec zarówno Wojtczaków jak i młodych Makowskich nie było szczególne tembardziej, że Wojtczak miał ogromne długi i stale korzystał z pomocy starego Makowskiego. Przed 4-miesięciami między Wojtczakiem a Piotrem Makowskim wynikła sprzeczka, po której stary Makowski zabrał żonę Wojtczaka, a swą córkę z powrotem do siebie, i równocześnie wyrzucił z swego domu siostrę Wojtczaka, a swą synową Annę. W ten sposób Makowski równocześnie rozbił dwa małżeństwa. Równocześnie Makowski wystąpił na drogę sądową o zwrot 2000 zł. danych Wojtczakowi jako posag. W pierwszej instancji wygrał Makowski albowiem na przewodzie świadkowie stwierdzili że pożyczyl jedynie pieniądze i dług musi być zapłacony. Wojtczak jednak odwołał się do Sądu Apelacyjnego, a równocześnie po wyjściu ze sądu zagroził Makowskiemu, że zemści się.

Zemsty tej istotnie dokonał przy pomocy swych przyjaciół. Wobec takiego stanu rzeczy Wojtczaka aresztowano, Badany Wojtczak przyznał do winy. Pozostali współuczestnicy napadu znajdują się również pod kluczem

Świąteczne rozprawy nożowe

Przy zbiegu ulicy Andrzeja i Lipowej wynikła bójka między pijakami, w czasie której pobity został Otoki Bronisław (Lipowa 32). Otoki doznał pęknięcia szczęki i wybitcia kilku zębów. Poszkodowanego opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego.

Na podwórzu przy ulicy Wróbla 28 pobity został lokator tegoż domu Kucharski Jan, któremu rozbito głowę i okaleczono obie ręce. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Przy ulicy Piaskowej 89 zapadnięty został przez nieznaną sprawców Królikowski Władysław zamieszkały pod tymże adresem, któremu zadali kilka ran tłuczonych i klutych w klatkę piersiową. Rannego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego, który następnie przewiózł rannego do szpitala.

Przy zbiegu ulicy Zgierskiej i Chrobrego wynikła bójka między 35-letnim Piotrem Wasakiem (Zytnia 12) a 32-letnim Władysławem Gutkowskim (Zgierska 106) w czasie której wyżej wymienieni odnieśli liczne rany i opatrzeni zostali przez wezwanego lekarza pogotowia, a następnie do wytrzeźwienia zatrzymali w komisariacie.

Na Zgierskiej przed posesją Nr. 15 napa-

dzony został przez nieznaną sprawców Szwajcer Dawid (Wolborska 12) który zadali mu kilka ran głowy i twarzy. Opatrzył go lekarz pogotowia.

Przy ulicy Rokicińskiej 19 pobity został przez lokatorów 27 letni Rutkowski Stanisław zamieszkały tamże, któremu zadano 3 rany cięte głowy. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

W bójce przy ulicy Sekolej 19 pobity został łepem narzędziem szeregowiec 32 p strz. kan. Stanisław Krawczyk, któremu zadano sze reg ran tłuczonych głowy. Rannego przewieziono do koszar.

Na podwórzu przy ulicy Łągiewnińskiej 30 pobita została wdowa Cecylja Andrzejewska, zamieszkała tamże, której okaleczono twarz i ręce. Ranną opatrzył lekarz pogotowia.

We wszystkich wypadkach interwenjowała policja która sporządziła odnośne protokoły. (a)

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych, osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawiennych.

Kronika policyjna

Zamachy samobójcze

Pietrzykowska Marja (Rzgowska 159) w celu samobójczym zatrula się lizolem. Desperacko pierwszej pomocy udzielił przybyły lekarz pogotowia ratunkowego, który ją następnie przewiózł do szpitala. Powodów samobójstwa nie ustalono.

Kamiński Stanisława (Brzezińska 82) po zostając od dłuższego czasu bez pracy i środków do życia popadła w depresję moralną i usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie nieznana trucizną. Desperackę po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono karetką pogotowia w stanie beznadziejnym do szpitala chirurgicznego.

W bramie domu przy ul. Kilińskiego 6, popełniła zamach samobójczy przez zatrucie jodyną Czepkowska Helena, bezrobotna i bez stałego miejsca zamieszkania. Desperackę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Powodem zamachu samobójczego był brak pracy i środków do życia. (a)

Harakiri prostytutki

Matuszak Apolonja prostytutka zamieszkała przy ulicy Nowej 6, będąc w stanie komplotnie pijanym w dniu wczorajszym usiłowała pozbawić się życia przez rozprucie sobie opony brzusznej nożem kuchennym. Zaalarmowani jękami lokatorzy wkroczyli do mieszkania i znaleźli Matuszczak leżącą z wyprutymi kiszki. Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł desperackę w stanie groźnym do szpitala. (a)

Nie wyskakiwać z tramwaju

Józef Popiński (Mazurska 41) jadąc tramwajem Nr. 16 przy zbiegu Piotrkowskiej i Radwańskiej usiłował wyskoczyć z tramwaju będącego w biegu i niespostrzeżony nadjeżdżającej taksówki wpadł wprost pod koła samochodu. Popiński doznał złamania nogi i ogólnych ciężkich obrażeń ciała i w stanie ciężkim przewieziony został karetką pogotowia do szpitala. (a)

W SĄDZIE

Sędzia: — Czy może nam oskarżony po wiedzieć, dlaczego robił fałszywe banknoty?

— To bardzo proste, panie sędzio, ponieważ nie umiałem zrobić prawdziwych.
KAZIO
Mały Kazio był z mamusią w Poznaniu i zwiedził tam także ogród zoologiczny. Na widok zebry Kazio zawołał;
— Mamusia! Patrz! Koń w kostjumie kąpielowym.

Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE

Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczy nadmierną otyłość powodują prawidłową przemianę materii w organizmie

GASTROSA leczy chorobę przewodniczą i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszki, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczy ból i stany zapalne (langiny) gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczy choroby płuc, Usuwają kaszel i zaflegmienie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu

UROSA leczy cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie. Skład apteczny **M. WŁODAREK ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-05**

Poważna firma

Sp. Akc.

poszukuje kilku panów - pań, do łatwej i wyborowej akwizycji na miasto i prowincję.

WYNAGRODZENIE: pensja i prowizja

Zgłoszenia: z dokumentami TRAU GUTTA 8 m. 14 front w poniedziałek i wtorek u kier. Okręgu

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22
Telefon 158-38

Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

SKŁAD WĘGLA, DRZEWA I KOKSU
A. Schwartz
PRZEJAZD 90, tel. 116-14
ojazd tramwajem Nr. 15 przy Przędzalniowej

Poleca węgiel górno-sląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opałowe: w szczapach i rąbane. Dostawa do domów w każdej ilości.
CENY NAJNIŻSZE

Ogłoszenia drobne.
Kupno i sprzedaż

Używajcie wyłącznie do szycia.
Nici „Marynarz“
Władysław SUWALSKI
Wytw. Nici „MARYNARZ“
Wólczńska 109

NIEMIŁA WONA RAK NOGIPACH
USOWA
ZWIANY NIEZASTARIONY
OD 12 WIEKU
SUDORYN
FABRYKA CHEM-FARMACEUT.-AP.KOWALSKI WARSZAWA.
UWAGA! WYSTRZEŻAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA I PODOBNEJ BRZMIENIU SPOKOWANIU

Tysiące chorych
na katar żołądka wzdęcia kurcze bóle, niestrawność zgagę, nudność, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury po uczajającej!!! Adres: Liszki Apteka

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA NAWROT 8**

WOZKI dziecięce **ŁOZKA** metalowe **MATERACE** hyg. spręż. „PATENT“ **WYŻMACZKI** amer, **UMYWALKI** Na dogodnych warunkach w **Fabrycz. Składzie „DOBROPOL“** Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

Uwaga! **PLACE NOWE CHOJNY** Uwaga!
W nowoutworzonej kolonii, znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-rów Müllera, koło kolei może każdy nabyć **place na budowę domów** i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych. Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3, m. 4 front I piętro, w godz. od 10—2

Dr. med. **Reicher**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie djatermją. Elektroterapia
POŁUDNIOWA Nr. 28
Tel. 201-93
od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—11 p.p.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

MEBLE sypialnia brzoza, okomeja wahoń dak, jesion, garderoby, szafy, łózka sprzedaje tanio na raty, zamienia odświeża Stolarska ulica **Warszawska** przy Napiórkowskiego

SKLEP **KAZIMIERZ Zielonko**
AL. KOŚCIUSZKI 37
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki mięskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

Reperacje obuwia na poczekaniu
Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie **NA POCZEKANIU** (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podszewkowej Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie **NASZE CENY:** Męskie zelówki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75 Damskie zelówki Zł. 3.— Damskie obcasy Zł. 1.— Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej **Pogotowie „Tempo“** PIOTRKOWSKA 79 Szewskie „Tempo“ (w podw. na prawo)

Dr. Feliks **SKUSIEWICZ**
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30—11 rano 5—7.30 popo ł.

PLAC duży sprzedam na Brzezińskiej 71, Wiadomość Chłodna 11
Różne
OD ZARAZ 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygodna Przejazd 86 m. 8 l p. front od godz. 16—17 2394—1

Dr. med. **K. BRONIKOWSKI**
Choroby: uszu, nosa, gardła i krtani, ord. od 1—2 i 7—8 w. Łódź, ZAWADZKA 9. Tel. 139-11

Kupuje ołów
Administracja „Rozwoju“ Al. Kościuszki 41

Na wypłatę urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty **PALTA** męskie i damskie
lakierki m. zł. 39.—
zółte pantofle m. „ 37.—
Tweed od „ 5.—
georgeta „ „ 6.—
pończochy „ „ 5.—
firanki, chodniki, dywany galanterja, bielizna PIOTRKOWSKA 37 III wejście I piętro

ZIOŁA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerek, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki. Apteka

Nasiona wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny **M. WŁODAREK** Rzgowska 7, tel. 151-03 Walerjan Zuchowski